

Ks. Tomasz Rozkrut, (PAT, Kraków)

## **Moralny aspekt sądownictwa Kościoła – Jan Paweł II do Roty Rzymskiej (2005)**

W sobotę, 29 stycznia 2005 roku, miało miejsce tradycyjne spotkanie papieża Jana Pawła II z Trybunałem Roty Rzymskiej z okazji inauguracji nowego roku sądowego. Była to jednocześnie pierwsza audyencja dla nowego Dziekana Roty Rzymskiej Antoniego Stankiewicza, który na początku spotkania wygłosił okolicznościowe przemówienie.

### **Słowo Dziekana Roty Rzymskiej**

W swoim wystąpieniu Dziekan Roty Rzymskiej zwrócił uwagę na to, że odpowiedzialność sumienia, wyraża się szczególnie przez podjęcie decyzji dotyczącej nieważności małżeństwa, w którym to procesie małżeńskim sędzia kościelny z jednej strony ma ukazać procesującym się to, co jest prawdziwe i słuszne, ale jednocześnie – z drugiej strony – ma potwierdzić naturalną i sakramentalną godność małżeństwa, zgodnie z doktryną Soboru Watykańskiego II oraz Kodeksu łacińskiego i wschodniego<sup>1</sup>. W dalszej części swojego prze-

---

<sup>1</sup> *L'indirizzo d'omaggio del Decano del Tribunale della Rota Romana*, „L'Osservatore Romano”, Domenica 30 Gennaio 2005, s. 4. Warto przypomnieć, że Sobór Watykański II w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* naucza, że „to sam Bóg jest twórcą małżeństwa wyposażonego w różne dobra i cele; wszystkie one mają ogromne znaczenie dla przedłużenia rodzaju ludzkiego, rozwoju osobowego i życia wiecznego poszczególnych członków rodziny oraz dla godności, trwałości, pokoju i pomyślności samej rodziny i całego rodzaju ludzkiego. Instytucja małżeństwa i miłość małżeńska z natury są ukierunkowane

mówienia w dwóch punktach Dziekan A. Stankiewicz zwrócił uwagę na nieprawidłowe zrozumienie instytucji małżeństwa, także przez prawodawcę świeckiego, oraz podkreślił, że osąd co do nieważności małżeństwa kanonicznego jest zarezerwowany sądownictwu kościelnemu, a nie indywidualnemu osądowi zainteresowanej osoby.

W pierwszym punkcie swojego wystąpienia A. Stankiewicz przypomniał, że małżeństwo rozumiane jako intymna wspólnota życia i miłości małżeńskiej (zob. *Gaudium et Spes*, nr 48) czy też jako wspólnota całego życia między mężczyzną a kobietą, ze swojej natury jest ukierunkowana na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa (zob. KPK, kan. 1055 § 1; KKKW, kan. 776 § 1), i tak jest prezentowane nie dla *usus scholae et fori*, ale całemu Ludowi Bożemu jest ukazywane jako prawdziwe światło prawdy naturalnej. Celem takiego przedstawienia małżeństwa jest, przede wszystkim, ukazanie zasadniczej różnicy i odmienności instytucji małżeństwa, stworzonej przez Pana Boga, od innych relacji międzyosobowych, o pochodzeniu wyłącznie ludzkim a stworzonych na podobieństwo „człowieka zniszczalnego” (Rz 1, 23) w celu służenia „grzeszności ciała” (Rz 6, 6). Wskazał przy tym, że nie może być przywłaszczana godność małżeństwa, na którym budowana jest rodzina ani przez faktyczne związki heteroseksualne, w których miłość nie wiąże się ze stałym zobowiązaniem prawnym, ani też nie można być przywłaszczana przez związki homoseksualne. Podkreślił także, że przyrównanie związków homoseksualnych do małżeństwa, jak to ma miejsce w niektórych ustawodawstwach państwowych, nie czyni ich przez to

---

na prokreację i wychowanie potomstwa, a to stanowi jakby ukoronowanie powołania małżonków. Mężczyzna i kobieta, którzy dzięki związkowi małżeńskiemu „już nie są dwoje lecz jednym ciałem” (Mt 19, 6) w wewnętrznej łączności osób i działań świadczą sobie wzajemną pomoc i posługę, doświadczając sensu swojej jedności i coraz pełniej ją osiągają. Ta wewnętrzna jedność, jako wzajemne oddanie się sobie dwóch osób, a także dobro dzieci wymagają pełnej wierności małżonków i zobowiązują ich do nierozłącznej jedności” – KDK 48. Z kolei KPK z 1983 roku na fundamencie tejże doktryny w kan. 1055 § 1 określa małżeństwo jako przymierze ukierunkowane ze swej natury na dobro małżonków oraz na zrodzenie i wychowanie potomstwa; prawodawca dodaje zarazem, że to małżeńskie przymierze „zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”.

relacjami międzyosobowymi poprawnymi, albowiem one w dalszym ciągu *ex ipsa rei natura* pozostają w sprzeczności z wymaganiami natury ludzkiej, o czym mówiła już antyczna jurysprudencja niechrześcijańska, widząc konieczność odmienności seksualnej małżonków i określając, że małżeństwo to właśnie „coniunctio maris et feminae et consortium omnis vitae” (D. 23.2.1: Modest, I, 1 reg.)<sup>2</sup>.

W drugiej części swojego wystąpienia A. Stankiewicz przypomniał, że decyzja sędziego kościelnego na temat nieważności małżeństwa, dąży do przywrócenia pełnej jedności ze wspólnotą kościelną tych wiernych, którzy znajdują się w sytuacji nieregularnej odnośnie swojego małżeństwa, która to pełna wspólnota wiernych, również jako problem duszpasterski, musi być widziana z pełną troską w aktualnym Roku Eucharystycznym. Zaznaczył, że o ile osąd na temat stanu łaski do przyjęcia Eucharystii pozostawiony jest samym zainteresowanym, to jednak osąd na temat ważności węzła małżeńskiego *iure proprio* jest zarezerwowany sędziemu kościelnemu, zgodnie z normą kan. 1671<sup>3</sup>. To jedynie on ocenia w swoim sumieniu zgromadzony materiał dowodowy, przy zachowaniu dyspozycji prawnych na temat skuteczności dostarczonych dowodów (zob. kan. 1608 § 3). Dziekan Roty Rzymskiej podkreślił przy tym, że protagoniści kanonicznego procesu małżeńskiego, pod pretekstem *salus animarum* (por. kan. 1752), nie mogą przedstawiać w procesie faktów tworzonych sztucznie na jego potrzeby, w tym tylko celu, aby otrzymać wyrok korzystny dla siebie ani też nie mogą domagać się takich interpretacji prawa, które pozostawałyby w sprzeczności z zasadą nierozzerwalności małżeństwa<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> *L'indirizzo d'omaggio del Decano...*, dz. cyt., s. 4, nr 1.

<sup>3</sup> „Sprawy małżeńskie ochrzczonych, na podstawie prawa własnego, należą do sędziego kościelnego” – KPK, kan. 1671. Ta sama norma procesowa została powtórzona w art. 3 § 1 przez instrukcję *Dignitas Connubii* (Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*, Libreria Editrice Vaticana 2005); z kolei w art. 5 § 1 tejże najnowszej Instrukcji na temat procesów o nieważność małżeństwa czytamy, że „*Causae nullitatis matrimonii tantum per sententiam tribunalis competentis definiri possunt*”

<sup>4</sup> *L'indirizzo d'omaggio del Decano...*, dz. cyt., s. 4, n. 2.

## Przemówienie papieża Jana Pawła II

Odpowiadając na słowa Dziekana Roty Rzymskiej, Ojciec Święty powiedział, że w swoim przemówieniu pragnie wskazać na niektóre zagadnienia dotyczące wymiaru moralnego pracy w sądownictwie kościelnym, w sposób szczególny na te dotyczące obowiązku dostosowania się do prawdy na temat małżeństwa, tak jak to jest nauczane przez Kościół<sup>5</sup>. Przemówienie Jana Pawła II wyodrębnia pięć następujących zagadnień: uczciwość dowodzenia procesowego, konieczność dowodzenia procesowego, prawda podstawą wyroku nieważności małżeństwa, miłość do prawdy, poprawna interpretacja prawa kanonicznego.

### Uczciwość dowodzenia procesowego

Jan Paweł II wskazał, że od zawsze etyka jest specjalnie związana z każdym postępowaniem sądowym; przy czym papież powiedział wprost:

interesy tak indywidualne jak i kolektywne mogą niekiedy nakłonić strony do zastosowania różnych typów fałszu, łącznie nawet z korupcją w celu uzyskania wyroku zadowolającego.

Zaznaczył przy tym, że od tego ryzyka nie są zwolnione także i procesy kanoniczne, w których się szuka prawdy na temat ważności małżeństwa. Nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność moralna stron będzie eliminować przyzwolenie na postępowanie obce poszukiwaniu prawdy. Mimo to, w procesie kanonicznym, mogą weryfikować się przypadki dające przyzwolenie na działanie nieetyczne, co niewątpliwie wystawiałoby na ryzyko regularną instrukcję procesową. Mówiąc na ten temat papież odwołał się do wybranych kanonów z prawa karnego i procesowego (zob. kan. 1389, 1391, 1457, 1488, 1489)<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Il discorso di Giovanni Paolo II, *Dimensione morale degli operatori giuridici e doveri di adeguarsi alla verità sul matrimonio come è insegnata dalla Chiesa*, „L'Osservatore Romano”, Domenica 30 Gennaio 2005, s. 5.

<sup>6</sup> Tamże, nr 2.

Pouczenie Jana Pawła II na temat etyki procesów kościelnych, trzeba widzieć w kontekście współczesnej mentalności rozwodowej oraz wzrostu ilości skarg powodowych składanych do sądów kościelnych. Niestety coraz częściej można spotkać się z postawą pretensjonalną stron, które w krótkim czasie domagają się orzeczenia nieważności, niejednokrotnie tylko dlatego, aby w najbliższej przyszłości zawrzeć nowe małżeństwo kanoniczne lub też, aby uregulować swoją aktualną sytuację zgodnie z nauką Kościoła. Dla wielu z nich rozkład pożycia małżeńskiego jest już wystarczającą podstawą (i czasami jedynym dowodem), aby nie tylko wnieść skargę powodową, ale wręcz domagać się, stwierdzenia nieważności małżeństwa. Niestety laicyzacja życia, egoizm stron, brak poszanowaniu dla prawdy obiektywnej na temat zaskarżonego małżeństwa, skłaniają niekiedy strony do tego, aby uciec się do prób korupcji i trzeba przyznać, że usiłują niekiedy wręczyć sędziemu kościelnemu tzw. „korzyść materialną”, co niewątpliwie jest przenoszeniem na sądownictwo kościelne bardzo rozpowszechnionej mentalności polskiego społeczeństwa, że bez łapówki nic się nie da załatwić. Przypomniana przez Papieża zasada na temat etyki procesu nie jest nowością w porządku kanonicznym, bowiem promulgowany przez niego Kodeks Prawa Kanonicznego, stanowi jasno: „Sędziemu i wszystkim pracownikom trybunału zabrania się przyjmować jakichkolwiek podarunków z okazji prowadzenia sprawy”<sup>7</sup>. Ponadto przywołane przez papieża kanony stanowią, że ten, kto nadużywa swojej władzy, powinien być ukarany stosownie do wielkości popełnionego czynu lub zaniedbania, nie wyłączając pozbawienia urzędu<sup>8</sup>; z kolei sprawiedliwą karą może być ukarany ten, kto sporządza fałszywy dokument kościelny lub prawdziwy zmienia, niszczy, ukrywa, albo posługuje się fałszywym lub zmienionym<sup>9</sup>. Ponadto papież przywołał normy prawa procesowego, które mówią na temat etyki pracy sędziego<sup>10</sup>

---

<sup>7</sup> KPK, kan. 1456.

<sup>8</sup> KPK, kan. 1389 § 1.

<sup>9</sup> KPK, kan. 1391, n. 1.

<sup>10</sup> „Sędziowie, którzy na pewno i ewidentnie są właściwi, odmawiają sądownictwa lub nie mając oparcia w żadnym przepisie prawnym, uznają swoją właściwość oraz rozpoznają sprawy i rozstrzygają albo naruszają ustawę o tajemnicy,

oraz uczciwości pełnomocników procesowych i adwokatów stron<sup>11</sup>. Ponieważ coraz częściej w polskich sądach kościelnych pojawiają się pełnomocnicy i adwokaci stron, stąd również istnieje konieczność, aby zwrócić uwagę by ich pomoc procesowa była odpowiednia do godności małżeństwa i rodziny, tj. zgodna z doktryną Kościoła.

## Konieczność dowodzenia procesowego

Idąc dalej, Ojciec Święty, wskazał na inne ryzyko. Wskazał mianowicie, że pojawiają się dzisiaj głosy, domagające się w imię wymogów duszpasterskich, aby uznać za nieważne małżeństwa całkowicie nieudane. Taki sposób myślenia nie może nigdy zostać uznany za ważne rozwiązanie problemów duszpasterskich. Papież zaznaczył jednak, że nie brakuje wiernych, których sumienia nie pozwalają się wprowadzić w błąd przez wspomniane poglądy, nie brakuje tych, którzy doświadczając kryzysu swojego małżeństwa, nie są jednak usposobieni rozwiązać swój problem, nie postępując drogą prawdy<sup>12</sup>. Sam rozkład pożycia małżeńskiego nie może być nigdy dowodem

---

albo na skutek podstępu czy poważnego zaniedbania wyrządzają procesującym się inną szkodę, mogą być ukarani przez kompetentną władzę należnymi karami, nie wykluczając pozbawienia urzędu. Takim samym sankcjom podlegają urzędnicy i pomocnicy trybunału, jeżeli nie dopełnili, jak wyżej, swojego urzędu i wszyscy oni mogą być także ukarani przez sędziego” – KPK, kan. 1457 § 1–2.

<sup>11</sup> Mówiąc na ich temat Kodeks postanawia: „Zabrania się obydwom wykupywać spór albo układać się o wygórowane wynagrodzenie lub o przyznanie części rzeczy spornej. Jeżeliby czegoś takiego dokonali, układ jest nieważny i mogą być ukarani przez sędziego grzywną pieniężną. Adwokat może zostać ponadto zawieszony w pełnieniu urzędu, jak nawet, gdyby był recydywistą, skreślony z listy adwokatów przez biskupa, który stoi na czele trybunału. W ten sam sposób mogą zostać ukarani adwokaci i pełnomocnicy, którzy omijając ustawę, wydobywają sprawy z właściwych trybunałów, by korzystniej rozstrzygnąć je przed innymi” – KPK, kan. 1488 § 1–2. Ponadto sukcesywny kan. 1489 mówi, że „Adwokaci i pełnomocnicy, którzy z powodu podarunków lub obietnic albo z jakiegokolwiek innego motywu sprzeniewierzyli się swojemu urzędowi, powinni zostać zawieszani od wykonywania obrony, a także ukarani grzywną lub innymi stosownymi karami”

<sup>12</sup> *Il discorso di Giovanni Paolo II*, dz. cyt., nr 3.

wskazującym, że małżeństwo zostało zawarte nieważnie, więcej istnieje domniemanie ważności zawartego małżeństwa, przy czym dopuszczany jest dowód przeciwny na korzyść nieważności<sup>13</sup>.

W swoim słynnym przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej z 1987 roku Jan Paweł II zaznaczył wyraźnie, że dla sędziego kościelnego musi być jasna zasada, że tylko niezdolność (*incapacità*) a nie trudność (*difficoltà*) wyrażenia zgody małżeńskiej oraz realizowania prawdziwej wspólnoty życia i miłości, powoduje małżeństwo nieważnym: rozpad wspólnoty małżeńskiej nie może nigdy pozostać dowodem wskazującym na niezdolność kontrahentów. Papież – w perspektywie kan. 1095, nr 3 – bardzo jasno wskazał, że

prawdziwa niezdolność jest możliwa do wyobrażenia jedynie w wypadku obecności poważnej anomalii, którą jakkolwiek chciałoby się określić, to musi ona naruszać istotę zdolności do rozumienia i/lub pragnienia kontrahentów<sup>14</sup>.

Kanoniczny proces małżeński, w oparciu o pewność moralną sędziego, musi udowodnić zaskarżoną nieważność.

## **Prawda podstawą wyroku nieważności małżeństwa**

W kolejnym punkcie papież zaznaczył, że w dorocznych przemówieniach rotalnych wielokrotnie wskazywał na istotną relację zachodzącą między procesem a poszukiwaniem prawdy obiektywnej<sup>15</sup>.

---

<sup>13</sup> „Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, dlatego w wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego” – KPK, kan. 1060; zob. P. Majer, *Favor iuris dla małżeństwa czy favor libertatis dla małżonków?*, [w:] *Lex tua in corde meo*, Kraków 2004, s. 341–357; T. Rozkrut, „Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa” – przemówienie Jana Pawła II do Roty Rzymskiej (2004), *Polonia Sacra*, 15/59 (2004), s. 255–264.

<sup>14</sup> Ad Rotae romanae auditores coram admissos (die 5 Februarii 1987), [w:] AAS 79(1987) s. 1457, nr 7.

<sup>15</sup> Jako przykład można wskazać przemówienie papieża Jana Pawła II z 1994 roku, w którym podjął temat relacji pomiędzy splendorem prawdy a sprawiedliwością, nawiązując w ten sposób do swojej niedawno opublikowanej encykliki *Veritatis splendor*: „podobnie jak uczestniczenie w prawdzie, także sprawiedliwość posiada swój splendor, zdolny do wywołania w podmiocie wolnej od-

Obowiązek tego poszukiwania wskazał Jan Paweł II spoczywa, przede wszystkim, na biskupach, którzy w powierzonych im wspólnotach są sędziami na podstawie prawa Bożego. Konkretnie biskupi, wskazał papież, mają troszczyć się o kwalifikacje pracowników sądów kościelnych, oni są ich moderatorami, którzy winni również czuwać nad zgodnością sentencji z poprawną doktryną Kościoła. Święci Pasterze nie mogą zatrzymać się nad tym, że działalność ich trybunałów ma charakter wyłącznie techniczny, którym nie muszą się interesować, powierzając go wyłącznie swoim sędziom<sup>16</sup>. Papież, odwołał się w tym fragmencie swojego przemówienia do kan. 391, 1419, 1423 § 1. Doktryna wspomnianych norm mówi, że obowiązkiem biskupa diecezjalnego jest sprawować władzę sądowniczą zgodnie z przepisami prawa<sup>17</sup>; dlatego w każdej diecezji, dla wszystkich spraw, wprost przez prawo nie wyjętych, sędzią pierwszej instancji jest biskup diecezjalny, który może wykonywać władzę sądową osobiście lub przez innych<sup>18</sup>.

## Miłość do prawdy

Deontologia sędziego ma opierać się na miłości do prawdy, to sędzia kościelny ma być przekonany, że istnieje prawda i ma uczynić wszystko, aby ją poznać. Papież jasno naucza:

---

powiedzi, nie tylko zewnętrznej, ale pochodzącej z intymności sumienia". Papież następnie wspominał, że już jego wielki poprzednik Pius XII, przemawiając do Świętej Roty Rzymskiej w 1942 r., czyli w samym środku II wojny światowej, nauczał: «świat potrzebuje prawdy, która jest sprawiedliwością oraz owej sprawiedliwości, która jest prawdą». Jan Paweł II dodał sukcesywnie, że Boża sprawiedliwość oraz Boże prawo są odbiciem Bożego życia, dlatego też sprawiedliwość ludzka musi starać się rozważać prawdę, rozpoczynając od jej splendoru, a z kolei miłość do prawdy musi być przetłumaczona na miłość dla sprawiedliwości oraz na zadanie ustalania sprawiedliwości w relacjach istniejących wewnątrz społeczności ludzkiej. *Ad Romanae Rotae iudices et administratos coram admissos* (die 28 Ianuarii 1994), [w:] AAS, 86 (1994) 948, nr 2.

<sup>16</sup> Tamże, nr 4.

<sup>17</sup> KPK, kan. 391 § 1.

<sup>18</sup> KPK, kan. 1419 § 1.



sędzia, który rzeczywiście postępuje jak sędzia, to znaczy sprawiedliwie, nie może uzależnić się od sentymentów fałszywego współczucia ani także od fałszywych modeli myślenia, mimo że są one rozpowszechnione w środowisku. On wie, że wyroki niesprawiedliwe nie tworzą nigdy prawdziwego rozwiązania duszpasterskiego, a sąd Boży odnośnie jego postępowania będzie decydował o wieczności<sup>19</sup>.

Papież w tym punkcie swojego tegorocznego przemówienia do Trybunału Roty Rzymskiej wskazał równocześnie na eschatologiczny wymiar sądownictwa Kościoła, które nie tylko przywraca spokój sumienia, ale także pozwala spokojnie umierać w perspektywie wieczności. Warto przypomnieć w tym miejscu, że przemawiając dnia 4 stycznia 1980 roku do Trybunału Roty Rzymskiej, papież Jan Paweł II rozważał temat prawdy, która jest siłą pokoju. Odwołując się do tekstów biblijnych, Papież zaznaczył, że teksty te, w sposób szczególny teksty mówiące o czasach mesjańskich, z jednej strony utrzymują, że sprawiedliwość jest źródłem oraz towarzyszem pokoju; z drugiej strony natomiast teksty biblijne podkreślają szczególnie węzeł, który łączy prawdę ze sprawiedliwością (zob. Ps 72, 2; 85, 12; 96, 13). Mówca stwierdził dalej, że przywołane teksty Pisma Świętego, jak również inne teksty biblijne, były dla teologów oraz dla kanonistów, tak średniowiecznych, jak i współczesnych, inspiracją dla stwierdzenia, że sprawiedliwość zależy od prawdy<sup>20</sup>.

## Poprawna interpretacja prawa kanonicznego

Sukcesywnie sędzia kościelny musi stosować się do prawa kanonicznego poprawnie interpretowanego. Dlatego też sędzia kościelny nie może nigdy zgubić z oczu wewnętrznego związku istniejącego między normami kanonicznymi a doktryną Kościoła, tym bardziej, że czasami żąda się odseparowania praw Kościoła od nauczania Magisterium, jakby to były dwie różne sfery, z których

---

<sup>19</sup> Il discorso di Giovanni Paolo II, dz. cyt., n. 5.

<sup>20</sup> *Ad Tribunalis Sacrae Romanae Rotae Decanum, Praelatos Auditores, Officiales et Advocatos, novo Litibus iudicandis ineunte anno: de veritate iustitiae matre* (die 4 Februarii 1980), [w:] AAS 72(1980) 173, nr 1.

pierwsza miałaby znaczenie prawne, a druga miała jedynie walor orientujący oraz nakłaniający. Takie rozumienie zagadnienia odkrywa mentalność pozytywistyczną, która pozostaje w opozycji do najlepszej klasycznej tradycji prawnej i chrześcijańskiej na temat prawa. W rzeczywistości bowiem interpretacja autentyczna Słowa Bożego, realizowana przez Magisterium Kościoła, posiada walor jurydyczny w tym co dotyczy prawa, bez konieczności formalizacji, aby stać się normą prawnie i moralnie obowiązującą. Papież wskazał także, że dla zdrowej hermeneutyki prawnej jest konieczne uwzględnienie nauczania Kościoła, zgodnie z jego tradycją; w tym celu trzeba strzec się przed interpretacjami selektywnymi i zniekształconymi. Ważnym momentem w poszukiwaniu prawdy jest instrukcja procesowa, która może być zagrożona sama w sobie i zwyrodniała przez czysty formalizm, zwłaszcza wtedy kiedy rezultat procesu da się wcześniej przewidzieć. To prawda, że obowiązek szukania sprawiedliwości służy prawdzie i tworzy prawo osoby. Jednak, fałszywa szybkość procesowa, która jest utratą prawdy, jest jeszcze większą niesprawiedliwością. Mówiąc na temat interpretacji prawa w przemówieniu do Trybunału Apostolskiego z 1984 roku Jan Paweł II przypomniał, między innymi, że w sensie ścisłym interpretacja autentyczna prawa, która deklaruje jego sens generalny dla całej wspólnoty jest zarezerwowana ustawodawcy, zgodnie ze znaną zasadą, obecną już w prawie dekretów: „unde ius prodiit, interpretatio quoque procedat”<sup>21</sup>. Dalej przypomniał Papież, odwołując się do obowiązującego kan. 16 § 3, że sentencja (wyrok sądowy) jest jedynie dla stron autentyczną interpretacją prawa:

aplikując ją do przypadku konkretnego, sędzia dokonuje interpretacji, która chociaż nie posiada waloru generalnego, jednak wiąże strony siłą samego prawa<sup>22</sup>.

Siła interpretacji, wskazał Jan Paweł II, jest przede wszystkim znacząca przy tworzeniu jurysprudencji, tj. przy wypracowywaniu wspólnej myśli zbieżnych ze sobą sentencji, które to orzecznictwo

---

<sup>21</sup> *Ad Praelatos Auditores S. Romanae Rotae coram admissos* (die 26 Ianuarii 1984), [w:] AAS 76(1984) s. 647, nr 6.

<sup>22</sup> Tamże.

z kolei posiada znaczącą rolę w wypełnianiu ewentualnych luk prawnych (*lacune legis*)<sup>23</sup>. Nowy kan. 19 mówi wprost:

Jeśli w określonej sprawie brak wyraźnej ustawy, powszechnej lub partykularnej, albo prawa zwyczajowego, sprawa – z wyjątkiem karnej – winna być rozstrzygnięta z uwzględnieniem ustaw wydanych w podobnych sprawach, ogólnych zasad prawnych z zachowaniem słuszności kanonicznej, jurejurisprudencji, praktyki Kurii Rzymskiej oraz powszechnej i stałej opinii uczonych.

W nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, specjalnie w materii zgody małżeńskiej, zostały wprowadzone modyfikacje, właśnie dzięki orzecznictwu rotalnemu – wskazał Jan Paweł II w kolejnym punkcie swojego wystąpienia<sup>24</sup>. Jednocześnie bardzo wyraźnie zaznaczył, że niektóre kanony, o znacznej wadze w prawie małżeńskim, zostały sformułowane w sposób ogólny i oczekują sukcesywnych precyzyjniejszych określeń, w czym mogłaby bardzo pomóc wykwalifikowana jurejurisprudencja rotalna<sup>25</sup>. Z kolei, te wskazane ustalenia, powinny być ukierunkowaniem oraz przewodnikiem dla wszystkich trybunałów Kościołów partykularnych, przy czym muszą one być dojrzałym owocem pogłębionego studium, przede wszystkim w świetle nieprzemijających zasad teologii katolickiej, ale również nowego ustawodawstwa kanonicznego, inspirowanego przez doktrynę Soboru Watykańskiego II<sup>26</sup>.

---

<sup>23</sup> „Walog jurejurisprudencji rotalnej w Kościele był zawsze znaczący, co wpływało z wiedzy i doświadczenia sądowego oraz autorytetu jakim się cieszyli Audytorzy Roty Rzymskiej jako sędziowie papieża. Kan. 19 nowego Kodeksu ten fakt bardzo wyraźnie wyraża” – tamże.

<sup>24</sup> „W nowym Kodeksie, szczególnie w materii dotyczącej zgody małżeńskiej, zostały sformalizowane niektóre wyjaśnienia prawa naturalnego, które zostały przeniesione z jurejurisprudencji rotalnej” – tamże, s. 648, nr 7.

<sup>25</sup> „Myślę np. o określeniu «defectus gravis discretionis», «officia matrimonialia essentialia», «obligationes matrimonii essentialia», o których w kan. 1095, jak również o dodatkowym określeniu kan. 1098 na temat podstępny (*sull'errore doloso*), aby zacytować tylko dwa kanony” – tamże.

<sup>26</sup> Tamże.

## Podsumowanie

Wyodrębnione tematy w tegorocznym przemówieniu papieża Jana Pawła II do Trybunału Roty Rzymskiej są ważne, być może zostały one podjęte ze względu na szczególną ich aktualność, tym bardziej, że w panoramie dotychczasowych rotalnych przemówień Jana Pawła II nie są one całkiem nowe. Podsumowując warto dodać, że kanoniczny proces małżeński, stał się w ostatnim czasie przedmiotem szczególnej troski Stolicy Apostolskiej. W przemówieniu do Roty Rzymskiej w 1998 roku Papież zapowiedział:

w celu wspomagania jeszcze lepszego administrowania sprawiedliwości, tak pod względem profilu materialnego, jak i tego procesowego, powołałem Komisję Międzydykasterialną upoważnioną do przygotowania projektu Instrukcji na temat przebiegu procesów dotyczących spraw małżeńskich<sup>27</sup>.

Dnia 4 lutego 2005 roku w Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej została zaprezentowana *Instrukcja „Dignitas Connubii”*; została ona zredagowana przez Papieską Radę ds. Tekstów Prawnych we współpracy z Kongregacją Nauki Wiary, Kongregacją Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, z Najwyższym Trybunałem Sygnatury Apostolskiej oraz z Trybunałem Roty Rzymskiej; w jej opracowaniu uczestniczyły także Konferencje Biskupów. Powyższa Instrukcja została zaaprobowana przez papieża Jana Pawła II, który zarządził, aby obowiązywała od dnia jej publikacji<sup>28</sup>.

---

<sup>27</sup> *Ad Romanae Rotae praelatos auditores* (die 17 Ianuarii 1998), [w:] AAS 90 (1998) s. 784, nr 5.

<sup>28</sup> „Hanc instructionem, de mandato Summi Pontificis Ioannis Pauli II pro hac vice dato, die 4 mensis februarii anni 2003, ab hoc Pontificio Consilio, arte cooperantibus Congregationibus pro Doctrina Fidei et de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum atque Tribunalibus Signaturae Apostolicae et Rotae Romanae exaratam, idem Romanus Pontifex, die 8 mensis novembris anni 2004 approbavit atque iussit ipsam statim a die publicationis ab universis ad quos pertinet servandam esse. Datum Romae, apud Pontificium Consilium de Legum Textibus, die 25 mensis ianuarii anni 2005, in festo Conversionis Sancti Pauli Apostoli”, [w:] Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*, dz. cyt., s. 218.

**Dimensione morale della giustizia della Chiesa –  
discorso di Giovanni Paolo II alla Rota Romana (2005)**

**Riassunto**

Il Santo Padre Giovanni Paolo II, il 29 Gennaio 2005, nella Sala Clementina del Palazzo Apostolico ha ricevuto in Udienza il Tribunale della Rota Romana, in occasione dell'inaugurazione dell'Anno giudiziario. Nel suo discorso Giovanni Paolo II ha parlato della dimensione morale degli operatori giuridici e del dovere di adeguarsi alla verità sul matrimonio come è insegnata dalla Chiesa. L'articolo presenta anche, all'inizio, l'indirizzo d'omaggio del Decano del Tribunale della Rota Romana S. E. Monsignor Antoni Stankiewicz.